

# Andrzej I Eliza, Idzie na deszcz

Ref. Idzie na deszcz, co dzień słońca coraz mniej  
Jej nie ma tu, ostygł po niej nawet sen  
Czasem popatrz w moje okno,  
zwykle tam siedzę  
W starym fotelu chyba dobrze mi.  
Słońce utonęło na dnie starego kufła.  
Mówią, że jesień przyjdzie dziś.

ref.

Patrzę w dół, gdzie autobusy  
bawią się w berka.  
Wywożą z miasta tłum słonecznych dni  
W jednym z nich co jasny był jak sam promyk lata  
Niespodzianie przyszłaś ty.

ref.

Właśnie z tobą w roli głównej  
i jedynej  
zaczął się kręcić tego lata film.  
W czarno-białe popołudnie weźmie cię pociąg  
Jeszcze mam w uszach jego gwizd.  
Czasem popatrz w moje okno  
Zwykle tam siedzę.  
Na świecie zaraz zaczną padać deszcz.